

KLIMATY

ŚW. ANNY



Nr 337 / 23 sierpnia 2015 ISSN 2080-0010

XXI Niedziela Zwykła

LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Joz 24, 1–2a.15–17.18b

Jozue zgromadził w Sychem wszystkie pokolenia Izraela. Wezwał też starszych Izraela, jego książąt, sędziów i zwierzchników, którzy się stawili przed Bogiem. Jozue przemówił wtedy do całego narodu: Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Gdyby jednak wam się nie podobało służyć Panu, rozstrzygnijcie dziś, komu służyć chcecie, czy bóstwom, którym służyli wasi przodkowie po drugiej stronie Rzeki, czy też bóstwom Amorytów, w których kraju zamieszkaliście. Ja sam i mój dom służyć chcemy Panu. Naród wówczas odrzekł tymi słowami: Dalekie jest to od nas, abyśmy mieli opuścić Pana, a służyć bóstwom obcym! Czyż to nie Pan, Bóg nasz, wyprowadził nas i przodków naszych z ziemi egipskiej, z domu niewoli? Czyż nie On przed oczyma naszymi uczynił wielkie znaki i ochraniał nas przez całą drogę, którą zśliśmy, i wśród wszystkich ludów, pomiędzy którymi przechodziliśmy? My również chcemy służyć Panu, bo On jest naszym Bogiem.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 34, 2–3.16–23

Wszyscy, zobaczcie, jak nasz Pan jest dobry

Będę błogosławił Pana po wieczne czasy,
Jego chwala będzie zawsze na moich ustach.
Dusza moja chlubi się Panem,
niech słyszą to pokorni i niech się weselą.

Oczy Pana zwrócone na sprawiedliwych,
uszy Jego otwarte na ich wołanie.
Pan zwraca swe oblicze przeciw zło
czyniącym,
by pamięć o nich wymazać z ziemi.

Pan słyszy wołających o pomoc
i ratuje ich od wszelkiej udręki.
Pan jest blisko ludzi skruszonych w sercu,
ocala upadłych na duchu.

Liczne są nieszczęścia, które cierpi
sprawiedliwy,
ale Pan go ze wszystkich wybawia.
On czuwa nad każdą jego kością
i żadna z nich nie zostanie złamana.

Zło sprowadza śmierć grzesznika,
wrogów sprawiedliwego spotka kara.
Pan odkupi dusze sług swoich,
nie zazna kary, kto się doń ucieka.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 5, 21–32

Bracia:

Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej! Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus – Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom – we wszystkim. Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz (każdy) je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła.

Oto słowo Boże



ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 6, 63b.68b

Słowa, Twoje Panie, są duchem i życiem.
Ty masz słowa życia wiecznego.

EWANGELIA

J 6, 54.60–69

Ucząc w synagodze w Kafarnaum Jezus powiedział: Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. A spośród Jego uczniów, którzy to usłyszeli, wielu mówiło: Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać? Jezus jednak świadom tego, że uczniowie Jego na to szemrali, rzekł do nich: To was gorszy? A gdy ujrzycie Syna Człowieczego, jak będzie wstępował tam, gdzie był przedtem? Duch daje życie; ciało na nic się nie przyda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem. Lecz pośród was są tacy, którzy nie wierzą. Jezus bowiem na początku wiedział, którzy to są, co nie wierzą, i kto miał Go wydać. Rzekł więc: Oto dlaczego wam powiedziałem: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli mu to nie zostało dane przez Ojca. Odtąd wielu uczniów Jego odeszło i już z Nim nie chodziło. Rzekł więc Jezus do Dwunastu: Czyż i wy chcecie odejść? Odpowiedział Mu Szymon Piotr: Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga.

Oto słowo Pańskie

KOMENTARZ

Jak czytamy w dzisiejszym fragmencie Ewangelii, kryzys dosięgnął także uczniów Jezusa i wielu z nich odeszło. Zniechęcili się do nauki Jezusa, choć nie poznali jej do końca. Zostali z Nim jedynie ci, którzy uwierzyli, pomimo iż nauka którą przyjęli nie była łatwa.

Wyznanie Piotra jest okazją do zastanowienia się nad naszą wiarą. Musimy odpowiedzieć sobie na pytanie: Czy Ewangelia jest dla nas słowem życia?

„Słowo stało się Ciałem i zamieszkało wśród nas.” Jezus przyszedł nas świat w konkretnym momencie dziejów ludzkości i w konkretnym momencie historii zbawienia. Przychodzi również przez Swoje słowo i staje się Ciałem w każdej Eucharystii, aby być z nami w historii naszego życia.

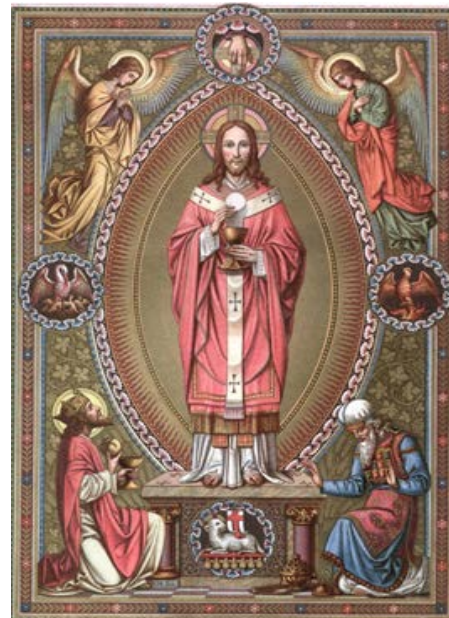
ks. dr Waldemar R. Macko

ORĘDZIE O EUCHARYSTII ŚWIĘTEJ

Eucharystia to sam Jezus, który daje się nam całkowicie – przekonywał papież Franciszek w ubiegłą niedzielę na placu św. Piotra w Watykanie. Ojciec Święty, nawiązując do rozważanego fragmentu Ewangelii, w którym Jezus mówi o potrzebie spożywania Jego Ciała i Krwi, skupił się na znaczeniu Eucharystii. Papież przypomniał, że ten sakrament nie jest tylko symbolem, lecz czymś o wiele więcej...

Ojciec Montfort Okaa (SHL), zakonnik pochodzący z Nigerii, mieszkający obecnie w Niemczech, propaguje w wielu krajach kult Najświętszego Serca Pana Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi, który jest jednocześnie głęboko oparty na pobożności eucharystycznej.

Nasz Pan Jezus Chrystus wybrał o. Montforta, by wprowadzić go w najskrytsze tajemnice Swego Serca Miłości i by przez niego przekazać światu orędzie o Eucharystii Świętej. Tekst orędzia posiada Imprimatur Jego Eksceleńcji dr. Ayo-Marii Atoyebi O. P - katolickiego biskupa diecezji Ilorin.



Najgorszym grzechem Mojego Kościoła, najgorszym grzechem Moich ludzi, najgorszym grzechem Moich umiłowanych jest lekceważenie Mojej Miłości, szczególnie w Eucharystii Świętej. Najgorszym grzechem Moich księży jest sprawowanie Eucharystii Świętej bez Miłości. Najgorszym grzechem Moich ludzi jest brak wiary w Moją Miłość w Eucharystii Świętej. Najgorszym zagrożeniem dla Moich ludzi jest zapominanie o tym, co zrobiłem i co wycierpiałem za nich w Eucharystii Świętej. Najgorszym niebezpieczeństwem dla istnienia świata jest to, o czym mówią niektórzy ludzie – położenie kresu Eucharystii Świętej.

Każde działanie podjęte przez jakąkolwiek osobę czy grupę osób, aby usunąć albo zredukować Miłość, jaką ludzie powinni mieć do Eucharystii Świętej, nie pochodzi od Boga. Każde działanie podjęte przez kogokolwiek w celu usunięcia lub zmniejszenia szacunku, uwielbienia i czci oddawanej Mi w Eucharystii Świętej, nie pochodzi od Boga.

Jest to dzieło Mojego wroga, który nie chce oglądać Mnie uhonorowanego; który przysięgał nie oglądać Mnie nigdy kochanego. Mój wróg jest bardzo aktywny w niektórych z Moich wyznawców. Tak jak był aktywny w Judaszu, który oskarżył Marię o namaszczenie Mojego Ciała olejkami, drogocennym olejkiem. Zaskarżył, by sprzedać go i oddać biednym. Myślał, że to, co jest wydane na Mnie, jest marnotrawstwem. Jak mogą tak mówić Moi ludzie: że czas spędzony dla Mnie jest zmarnowany? Że Miłość dana Mi jest zmarnowana? Jak tak mogą mówić Moi ludzie?

Jest wielu ludzi, którzy myślą dziś w ten sposób. Myślą, że głoszą Moje Słowo. Czas spędzony ze Mną, czas spędzony dla Mnie..., wszystko dane Mi przez każdą osobę w Eucharystii, jest największą ofiarą, jaką możecie uczynić. Zjednoczenie waszej ofiary z Moją w Eucharystii Świętej jest największą ofiarą, jaką możecie uczynić. Przyjdź do Mnie w Eucharystii Świętej; pozostawaj ze Mną tutaj; kochać Mnie bezpośrednio w Eucharystii Świętej jest największym możliwym uczynkiem, największym chwalebny czynem, jaki człowiek może spełnić w świecie. Nagroda jest nawet nieskończenie większa, niż ktokolwiek może sobie wyobrazić.

Jestem Eucharystią Świętą

Moi Ludzie, Ludzie Mojej Miłości

Jestem waszym Bogiem. Jestem waszą Miłością. Jestem waszym Jezusem Chrystusem, Jestem Eucharystią Świętą. Jestem nie tylko obecny w Eucharystii Świętej. Jestem Eucharystią Świętą. Msza św., którą odprawiacie jest Mną. Krew, którą pijecie jest Mną. Ciało, które spożywacie jest Mną. Jestem Eucharystią Świętą. Jestem Bogiem Eucharystycznym. Jestem Eucharystyczną Miłością. Nikt nie ma w sobie większej Miłości, którą mógłby was obdarować niż Miłość Eucharystyczna, którą Ja wam daję w Eucharystii Świętej. Ja jestem Eucharystią Świętą. (...)

Moim odwiecznym pragnieniem było oddać Siebie wam w pełni i całkowicie. Stworzyłem was z niczego. Wezwałem was, byście byli Moimi ludźmi. Uczyniłem was Moimi własnymi. Teraz Moi ludzie, słuchajcie waszego Boga. Teraz Moi ludzie, przyjdźcie do waszego Boga.

Eucharystia Święta jest Moim darem Samemu Siebie dla was. Eucharystia Święta jest darem waszkiego, co mam i waszkiego, kim jestem w najprostszym sposobie, najpełniejszym sposobie. Dałem wam Siebie. Moja Miłości, Moi ukochani, Moi ludzie. Ja, wasz Bóg, dałem wam wszystko, kim jestem, wszystko, co mam w Eucharystii Świętej.

Dlaczego to uczyniłem? Dlatego, że jestem Miłością. Nie mogę nic poza miłością. Jest tak, ponieważ was kocham. Uczyniłem Siebie dostępnym dla was w najprostszym, najpełniejszej formie. Moi Ludzie: Czy rozumiecie, co wam dałem? Kiedy myłem stopy Moich apostołów w czasie celebrowania Eucharystii, nie rozumeli oni, co im czyniłem. Powiedziałem im, że zrozumieją to później. I do pewnego stopnia zrozumieli. To jest Miłość. To jest służba.

Daję wam Siebie, żeby was ocalić. Daję wam Siebie, żeby wam służyć. Służba. Daję wam Siebie, żeby was odkupić z waszych grzechów. Daję wam Siebie, żeby was zjednoczyć ze Sobą. Daję wam Siebie, żeby was zjednoczyć z Moim Ojcem. Daję wam Siebie, żeby Mój Duch Święty żył w was. Daję wam Siebie, żeby Moja Miłość żyła w was.

To jest ta sama Miłość, która jest we Mnie, między Mną a Moim Ojcem, między Mną

a Duchem Świętym, ta sama Miłość będzie między wami a Mną. Daję wam Siebie tak, że wasza wzajemna Miłość będzie Moją Miłością, Życie w was będzie Moim Życiem, Miłość w was będzie Moją Miłością. Daję wam Siebie, żeby przyciągnąć was i zjednoczyć ze Mną. Daję wam Siebie, żeby zjednoczyć was z całym Niebem; ze wszystkimi Moimi aniołami i świętymi. Daję wam Siebie, żeby was zmienić, zmienić oblicze ziemi i odtworzyć was.

W czasie każdej Mszy św. następuje nowe tworzenie, odtworzenie, kompletne odnowienie wszystkich, którzy biorą udział we Mszy św. z bardzo wielkim oddaniem, z otwartymi sercami i umysłami. Są oni całkowicie przeniesieni w światło, w nieprzystępne światło, w cudowne światło. Wszyscy oni są oczyszczeni i uświęceni. Przyszedłem, żeby zapalić ogień na świecie i jakże pragnę, żeby on już zapłonął.

Ogień Mojej Miłości. Ten ogień oczyści wszelkie zło. Ten ogień przyniesie wszelkie dobro. Usunie on każdy ślad nienawiści, niegodziwości i grzechu. Ten ogień ustanowi panowanie Miłości w każdym sercu, w każdym domu, wszędzie na świecie. Przyszedłem, żeby podpalić cały świat. Jakże pragnę, żeby on już zapłonął. Niech płonie. Powinien płonąć. Będzie płonąć. On musi płonąć – ogień Miłości. Ja jestem Eucharystią.

Eucharystia Święta jest Niebem pośród was. Ja jestem waszym Niebem. Jestem Niebem pośród was. Wszyscy chcecie iść do Nieba, ale Niebo przyszło do was. Wszyscy chcecie Mnie zobaczyć, zobaczyć Boga. Ale Ja uczyniłem Siebie widocznym dla was w Eucharystii Świętej. Ja jestem Niebem. Jestem waszym Niebem. Niebem pośród was. Czy spodziewacie się spotkać w Niebie jakąś osobę bardziej chwalebnią ode Mnie? Czy spodziewacie się otrzymać w Niebie radość bardziej chwalebniejszą niż ta ode Mnie?

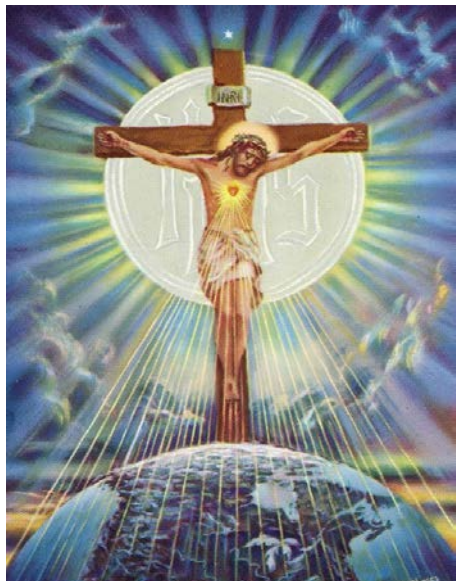
Mój Kościele, Moi ludzie, Moi ukochani, kochajcie Mnie. Akceptujcie Mnie. Jedzcie Mnie. Czujcie Mnie. Bądźcie ze Mną, Ja jestem z wami.

Nie ma większej Miłości niż Miłość EUCHARYSTYCZNA. Nie ma większego możliwego na świecie uwielbienia niż uwielbienie Eucharystyczne. Jest to Uwielbienie NIEBA: jest to uwielbienie TRÓJCY ŚWIĘTEJ. Jest to bezpośrednie uwielbienie Boga.

Uczyliem Siebie dostępnym dla was w formie chleba i wina, żebyście mieli najprostszy dostęp do Mojej Miłości, pełny, absolutny i bezpośredni.

Moje drogie dzieci, proszę, nie pozwólcie nikomu w jakikolwiek sposób odciągnąć waszej Miłości ku Mnie w Eucharystii Świętej. Moje serce krwawi, kiedy widzę, jak dzieci są nauczane, by nie czcić Mnie w Najświętszej Eucharystii. Płacę.

Każde sprawowanie EUCHARYSTII Świętej bez Miłości jest gorsze niż Moje ukrzyżowanie. To jest bardziej bolesne dla Mnie, niż całe Moje cierpienie, które zniósłem dla was do chwili śmierci za was na Kalwarii. Każda celebrowanie Eucharystii Świętej bez Miłości, bez szacunku jest tak odrażająca dla Mnie, że zadaje Mi tak straszliwy ból, gorszy niż wszystkie bóle, jakie wycierpiałem podczas Mojego ziemskiego życia. Kochajcie Sakrament Miłości. Kochajcie swoją Miłość. Kochajcie swojego Boga. Kochajcie Mnie. Ponieważ Ja kocham was.



Każde niegodne przyjęcie Eucharystii Świętej jest odrażające dla Mnie! Bardziej niż jakikolwiek wstręt i odrzucenie, jakie wycierpiałem w czasie Mojego ziemskiego życia. Moi ludzie, dlaczego ciągle pozwalacie Mi cierpieć? Dlaczego wciąż codziennie Mnie krzyżujecie? Kiedy przestanę za was umierać? Kiedy przestanę cierpieć za was? (Jezus gorzko płacze). Kiedy będę się cieszył Moją Miłością do was? Kiedy zacznę być kochany przez was? Kiedy zaczniecie Mnie kochać? Dlaczego wciąż łamiecie Moje Serce? Każde złamanie Chleba bez Miłości jest gorsze, niż przebicie Mojego Serca, które uczynili żołnierze. Moi ludzie, kochajcie Mnie, nazywajcie Mnie Miłością. Przychodźcie do Mojej Miłości. Moi umiłowani ludzie. Nigdy nie przestanę was kochać. Nie mogę przestać was kochać. Muszę zawsze was kochać. Miłość jest Moim prawem. Miłość jest Moim życiem.

Nic nie sprawia większej radości Mojemu Ojcu na ziemi niż Miłość do Mnie w Eucharystii Świętej, niż słuchanie Mnie w Eucharystii Świętej, zbliżanie się do Mnie w Eucharystii Świętej.

Największym działaniem Mojego Ducha Świętego jest Moje Wcielenie. Największym Działaniem Ducha Świętego jest przeistoczenie chleba i wina w Moje Ciało i Krew. Największą ofiarą, największym poświęceniem, największym udziałem Mojego Kościoła w Moim akcie odkupienia jest przeistoczenie chleba i wina w Moje Ciało i Krew.

Kościół jest prawdziwie Moim Kościołem, Mój Kościół jest prawdziwie Moim Kościołem, Mój Kościół jest w pełni Moim Kościołem, Mój Kościół jest Moim Kościołem Świętym, Mój Kościół jest wiernie Moim Kościołem, Mój Kościół jest szczerze Moim Kościołem, kiedy Mój Kościół sprawuje Eucharystię Świętą.

Każde inne działanie, które Mój Kościół podejmuje, pochodzi z Eucharystii Świętej i wpływa do Eucharystii Świętej na świecie. Mój Kościele, dlaczego zapominasz swoją tożsamość? Dlaczego zapominasz swój fundament?

!!!Dlaczego zaniedbujesz swoje korzenie? Mój Kościele, jesteś niczym beze Mnie. Mój Kościele, każdy, kto próbuje ustanowić jakąś formę uwielbienia, która usuwa Eucharystię Świętą; jakąś formę uwielbienia, która umniejsza Eucharystię Świętą; jakąś formę uwielbienia Boga, która nie wypływa z Eucharystii Świętej i nie wpływa do Niej, nie jest od Boga, nie jest ode Mnie.

Mój Ojciec jest obecny w każdej Mszy św. Mój Ojciec jest obecny wszędzie tam, gdzie Ja jestem. Nie jest On obecny w postaci chleba i wina, ale jest On obecny wszędzie tam, gdzie Ja jestem. Ja i Ojciec jedno jesteśmy – My nigdy nie możemy być rozdzieleni.

Mój Duch Święty jest obecny w każdej Mszy św. Mój Duch Święty jest obecny w każdej liturgii eucharystycznej. Mój Duch Święty jest obecny w każdym Tabernakulum na całym świecie – On jest Moim Duchem. Nie może być oddzielony ode Mnie. Nie jest On obecny w postaci chleba i wina. Jedynie Ja, Jezus Chrystus, jestem Tym, który jest obecny w postaci chleba i wina. To jest Moje Ciało. To jest Moja Krew.

Mój Ojciec nie stał się człowiekiem. Mój Ojciec nie stał się i nie stanie się Chlebem – Mój Ojciec nie przemienił się w wino, wino i chleb, ale Mój Ojciec jest zawsze zjednoczony ze Mną. On tam zawsze jest, My jesteśmy jedno. Kiedy przyjmujesz Mnie w Eucharystii Świętej, przyjmujesz Mojego Ojca; kiedy Mnie uwielbiasz w Eucharystii Świętej, uwielbiasz Mojego Ojca; kiedy otrzymujesz Mnie w Eucharystii Świętej, otrzymujesz Ducha Świętego.

Największą radością Mojej Matki Maryi jest doprowadzenie ludzi do Eucharystii Świętej – Pamiętaj cud w Kanie. Ten cud, to cud, który wskazuje na Najświętszą Eucharystię. Moja Matka powiedziała: CZYŃCIE TO, CO WAM POWIĘ! Ze względu na Jej jedność ze Mną, Ona zna punkt kulminacyjny Mojego zbawczego aktu i wskazuje Mnie do niego. Każdy, kto kocha Moją Matkę Maryję musi kochać Mnie w Eucharystii Świętej. Zamiana wody w wino jest przedsmakiem, jest wskazówką zwróconą na Eucharystię.

Ludzie nie wierzą już, że jestem Bogiem. Brak szacunku dla Mnie w Eucharystii Świętej jest brakiem szacunku dla Boga. To jest brak wiary, że jestem Bogiem, że jestem wszechmogący, że mogę uczynić wszystko. Dlaczego niektórzy ludzie wątpią, że jestem naprawdę obecny, że Moje Ciało i Krew są tam obecne? Czy oni nie wierzą już, że jestem Bogiem, że jestem Bogiem Wszechmocnym? Że mogę uczynić wszystko?

Och, Moi ludzie, jeśli tylko wiedzieliście, jak wiele bólu sprawia Mi wasza mała wiara ... To jest ta mała wiara, która pozwoliłaby Piotrowi utopić się w morzu. Poprosiłem go, aby przyszedł do Mnie. On rzeczywiście zaczął przychodzić do Mnie, chodzić po wodzie, ale potem zaczął wątpić. Proszę was, abyscie przychodzili do Mnie, przychodzili do Mojej Miłości.

Dlaczego niektórzy ludzie wątpią, że jestem naprawdę obecny tutaj? To ja! Piotr rzekł: Panie, jeśli to Ty – każ mi przyjść. Szedł z mocą, ale w połowie drogi zaczął wątpić.

Zapewniam was, że Najświętsza Eucharystia nie zależy od waszego przekonania, wiary w Nią, czy nie. To nie wasza wiara czyni Mnie obecnym w Eucharystii Świętej. Święta Eucharystia nie zależy od tego, czy kochacie Mnie, czy nie. To nie wasza miłość sprawia, że staje się Eucharystią Świętą. Święta Eucharystia nie zależy od waszej świętości czy czystości. Eucharystia Święta, Moja w Niej obecność, która jest Mną, nie zależy od tego, czy wierzyacie w to, czy nie. Nie zależy od tego, czy Mnie kochacie, czy nie. Nie zależy od tego, czy godnie Mnie przyjmujecie, czy nie.

TO ZALEŻY ODE MNIE, JEDYNIENIE ODE MNIE, CAŁKOWICIE ODE MNIE.

Natomiast wasze korzystanie z Eucharystii Świętej zależy od waszej Miłości, od waszej wiary, od waszej ufności. Wiara Piotra pozwoliła mu korzystać z Mojej Obecności i szedł do Mnie po wodzie, następnie Piotr zaczął wątpić i zaczął tonąć.

Moi ludzie, nie ulegajcie wątpliwościom, tak aby się nie zatopić. Nie miejcie wątpliwości, że Ja jestem obecny, że to Ja jestem, aby nie utonąć. Przychodźcie do Mnie z Miłością, przyjmijcie Mnie z Miłością. Zaakceptujcie Mnie z Miłością. Nie ma większej radości dla Moich aniołów i świętych w Niebie, niż ta, gdy widzą Mnie uczczonego, uszanowanego, kochanego i przyjętego w Najświętszej Eucharystii. Każdy, kto przyjmuje Najświętszą Eucharystię z Miłością, czystością i świętością jest automatycznie w towarzystwie aniołów i świętych.

Mój Synu, głoś Mnie – mój Synu, broń Mnie. Mój Synu, niech ludzie uświadomią sobie, że to Ja jestem. Najgorszym grzechem moich kapłanów dzisiaj jest to, że nie głoszą Mnie, Mojej obecności, że nie głoszą Mojej czci, nie głoszą Mojej świętości, nie głoszą Mojej mocy zbawienia – głoszą zaś pogodę, głoszą zmiany, głoszą drobiazgi.

Proszę, głoś Mnie. To Mnie należy głosić. Wszelkie nauczanie, które Mnie nie głosi jest gorzej niż beзуyteczne. Niech wszyscy Moi kapłani głoszą Mnie. Niech wszyscy Moi ludzie przychodzą do Mnie. Niech cały Mój Kościół przyjmie Mnie. Niech całe Moje stworzenie czci Mnie. Jestem Bogiem pośród was.

Ja, Najświętsza Eucharystia, jestem życiem Mojego Kościoła. Jestem życiem Moich ludzi. Jestem życiem świata. Przychodzę, aby mogli mieć życie i mieli je w obfitości. Daję wam wszystko, co mam, doszczętnie, zupełnie, tak, abyście mogli mieć życie. Moi ludzie życie we Mnie. Ja żyję w was, oddzieleni ode Mnie jesteście niczym. Nie pozwólcie, by ktoś lub coś was oddzieliło ode Mnie. Niech nic zgoła nie oddzieli was od Miłości Eucharystycznej, czy to prześladowanie, czy głód czy ... Nie pozwólcie, by cokolwiek oddzieliło was ode Mnie. Czy to jest – choroba? Ta powinna raczej przyciągnąć was bliżej do Mnie, głębiej we Mnie.

Niech wszystko, co robicie, będzie czynione z Mojej Miłości w Eucharystii Świętej. Przychodźcie do Mnie codziennie.

Codziennie Komunia, codzienna Komunia! Kocham to. Chcę tego. Przychodźcie do Mnie codziennie, nie oddalajcie się ode Mnie. Chodźcie do mnie, przyjdźcie i otrzymujcie Mnie codziennie. Jeśli jest to trudne, aby otrzymać Mnie codziennie sakramentalnie, to przyjmujcie Mnie duchowo codziennie. Ale proszę, nie pozwólcie, aby jakiś dzień trwał bez przyjęcia Mnie w Najświętszej Eucharystii. Proszę, nie pozwólcie, by choć jeden dzień minął bez otrzymania Mnie w Najświętszej Eucharystii.

(Duszo) Jeśli nie możesz przyjąć Mnie sakramentalnie, przyjmuj Mnie duchowo. Gdziekolwiek zapragniesz ..., gdziekolwiek jesteś, jednocz się ze Mną w Najświętszej Eucharystii i przyjdę do ciebie. Otwórz swoje serce i usta, a ja przyjdę do ciebie. (...)

Wy spożywacie Mnie, a Ja wchłaniam was. Jecie Mnie, a Ja jem was. Wy jednoczycie się ze Mną, a Ja przyłączam was do Siebie. (...) Spożywajcie Mnie, a Ja będę spożywać was. Żyjecie we Mnie, a Ja żyję w was.

Moja Miłość do was rośnie nieskończenie bardziej; wasza Miłość do mnie rośnie nieskończenie bardziej, gdy żyjecie Miłością Eucharystyczną. (...)



To z Eucharystii, to z Mojej Miłości w Eucharystii Świętej, czerpicie życie. Nie pozwól nikomu, by cię ekskomunikował ode Mnie. Odcięty ode Mnie jesteś martwy. Nie pozwól, by ktoś lub coś pchnęło cię w grzech, grzechy śmiertelne są ekskomuniką. Przez nie odcinasz się ode Mnie. Przez nie jesteś martwy, martwy w grzechu.

Ale bez względu na to, jak głęboko upadłeś w grzech, otwórz swoje serce, otwórz swój umysł, otwórz swojego ducha na Mnie i mów: Mój Jezu, kocham. Moja Miłości, kocham Cię. Moja Miłości! Zwracaj się do Mnie: „Moja Miłości”, a Ja natychmiast odkupię twoje grzechy, nigdy nie będziesz utracony. Nie ma nikogo, kto wzywa Mnie w Miłości, kto byłby utracony. Bez względu na to, jak wielki jest twój grzech, bez względu na to, jak długo możesz trwać w grzechu. Bez względu na to, jak zapomniany możesz być w grzechu: wzywaj Mnie w Miłości, bez względu na to gdzie jesteś, Ja tam jestem.



Moja Eucharystyczna obecność w Kościele jest Moją wszechobecnością wszędzie. Święta Eucharystia jest sakramentem Mojej wszechobecności. Moja Eucharystyczna bezsilność – Jestem tam jako chleb, który możesz zjeść, dotykać, łamać, możesz nawet wyrzucić, możesz zignorować, możesz nawet powiedzieć coś przeciwko i zrobić coś przeciwko, a Ja będę patrzył na ciebie – jest sakramentem Mojej Wszechmogącej mocy. Jestem Bogiem Wszechmogącym. Przyjdź do Mnie teraz i będziesz ze Mną na zawsze. Zjednocz się ze Mną teraz i zjednoczysz się ze Mną na zawsze. Moja Miłość jest wieczna. Moja Miłość jest Mną. Moja Miłość to Ja Jestem. Jestem. Jestem. Jestem, który Jestem.

Dzisiaj, wielu ludzi uważa, że mogą robić dobre uczynki bez Miłości i korzystać z tego. Podobnie jak wiara bez dobrych uczynków jest martwa, tak to, co ludzie nazywają dobrymi uczynkami bez Miłości, jest martwe. Kiedy odwiedzacie chorych, robicie to z Miłości. Kiedy świadczycie pomoc biednym, czynicie to z Miłości. (...)

Dobre uczynki bez Miłości są martwe. Są one beзуyteczne. Nie przynoszą nic. Czyńcie wasze dobre uczynki z Miłości. Miłość jest bezinteresowna. Czyńcie to dla dobra osoby. Czyńcie to z Miłości do Mnie. Jestem Miłością.

(Duszo) Niech życie, które czerpiesz ode Mnie, Najświętszej Eucharystii, przepływa przez wszystko, co robisz, wszystko, co mówisz, wszystko, o czym myślisz. (...) Kochaj wszystkich Moją Miłością Eucharystyczną i doprowadź wszystkich do Mojej Eucharystycznej Miłości, do Miłości Mojej obecności. (Mój Boże, Kocham CIĘ.) Miłość Mojej jedności. Miłość Mojej jedności z nim – zjednoczyć go ze Mną. Zjednoczyć wszystkich ze Mną. Wszystko będzie Wszystkim. Wszystko będzie jednym. Wszystko będzie jednym i wszystko we Mnie. Ja jestem Jeden i Wszystkim w Jednym. Wszystko będzie jedno we Mnie.

Opracowała: **Anna Kozikowska**
Tekst orędzia pochodzi z książki pt. „The Reign of Love, God's Only Solution in the Two Hearts of Love” (Panowanie miłości. Jedyne rozwiązanie Boże w Dwóch Sercach Miłości).
Imprimatur: Jego Ekscelencja dr. Ayo-Marri Atoyebi O. P, biskup diecezji Ilorin; Święto Najświętszego Serca Jezusowego i Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi, maj 2002 r.
Tłumaczenie z jęz. ang. – Anna Kozikowska.

O. Montfort Okaa urodził się w 1957 r. w Ilorin w Nigerii. Pierwszą Komunię Świętą przyjął w wieku 10 lat. To właśnie tego dnia Jezus Chrystus rozpoczął udzielać mu wielu nadzwyczajnych łask i znaków, które są nadal kontynuowane. Święcenia kapłańskie przyjął w 1983 r., a później założył Wspólnoty Sióstr i Braci Dwóch Serc Miłości, które mają swoje placówki m.in. w Nigerii i w Niemczech. Św. Jan Paweł II udzielił o. Okaa oraz jego duchowym dziełom specjalnego błogosławieństwa. (więcej na: <http://www.diecezja.wloclawek.pl/>)



Modlitwa do DWÓCH SERC MIŁOŚCI

Jezu! Maryjo! Kocham Was!
Okażcie nam Swoje miłosierdzie.
Ratujcie wszystkie dusze. Amen.

O! Serca Pełne Miłości!
O! Serca na zawsze miłością związane!
Uczyńcie mnie zdolnym do miłowania Was
zawsze i nieustannie.
Wspomagajcie mnie, abym innym pomagał
Was kochać.
Serce Jezusa!
Przymij moje znękanе serce i nie oddawaj mi
go dopóki nie stanie się płonącym ogniem
Twojej Miłości.
Wiem, że nie jestem godzien być blisko Ciebie,
ale przyjmij mnie i oczyść ogniem Twojej Miłości.
Weź mnie i posłuż się mną według Twego
upodobania, gdyż całkowicie należę do Ciebie.
Amen.

O! Jezu, czysta i święta Miłości!
Przesyń mnie Twoimi strzałami i zanurz mnie
w ranach Niepokalanego Serca Twojej Matki!
Niepokalane Serce Maryi!
Zjednocz mnie z Przenajświętszym Sercem
Twojego Syna!
O! Serca Pełne Miłości!
Obdarzcie mnie miłością życiem i zbawieniem.
Amen

O! Jezu! O! Maryjo!
Jesteście Sercami Miłości! Kocham Was
i Wam oddaję się całkowicie. Amen.

O! Serca pełne Miłości! Przyjmijcie mnie,
Wam oddaję serce moje! Amen.

Modlitwa podyktowana przez Pana Jezusa
z prośbą, by odmawiać ją po przyjęciu Komunii Św.
Imprimatur:

Poznań, dnia 29 kwietnia 2000r. L. dz. 2328/2000
Ks. Bp. Marek Jędraszewski – Wikariusz Generalny

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Miesiąc sierpień w Polsce to czas żniw, a po żniwach obowiązkowo musiały być dożynki. To było dla wszystkich oczywiste i jest w dalszym ciągu kultywowane w całym naszym kraju. Natomiast na terenie dzisiejszej Warszawy ten zwyczaj jest podtrzymywany (oby jak najdłużej) tylko w naszej wilanowskiej dzielnicy, przez wiernych parafii św. Elżbiety w Powsinie.

Dożynki – Okrężne w XIX wieku w Willanowie

W XIX w. Majątek Willanowski, z centrum w pałacu, obejmował również wiele okolicznych wsi m.in. Powsin, Zawady, Wolicę i Służew. Właścicielami Klucza Willanowskiego byli wtedy hrabiowie Potoccy. Po uroczystościach kościelnych, w trakcie których dziękowano Bogu za plony, następowała część świecka. Rolę gospodarzy i organizatorów pełnili wtedy hrabiowie Potoccy i to właśnie na ich ręce włościanie z poszczególnych wsi, przekazywali symboliczne pierwociny tegorocznych zbiorów.

Zajrzyjmy na łamy „Kuriera Warszawskiego” z 25 sierpnia 1830 r., kilka miesięcy przed wybuchem Powstania Listopadowego i zobaczymy, jak te uroczystości opisuje reporter tej gazety.

„Będąc onegdaj naocznym świadkiem Okrężnego, iakie się odbyło w Kluczu Willanowskim, dziedzictwie J.W. Alexandry Potockiej, przesyłam opis tego obchodu. Pomimo niepogody J.W. Dziedziczka w obecności licznie zgromadzonych swych gości, niemniej Publiczności Warszawskiej, dla przypatrzania się tej uroczystości przybyłej, przyjmowała z 5-ciu wsi składane sobie przez celniejszych żniwaczki wieńce. Każda z tych składając do nóg Jej swój wieńiec, śpiewała stosowną pieśń i tak:

ze wsi Wilanów

Ojcowie nasi i Dziady
Nieraz na przodków Twych dworze
W cichej składali pokorze
Hojnej natury zakłady
Dzisiaj niesiem ten dar drogi,
By go złożyć pod Twe nogi,
Tobie niech z pomocą Bożą
Nasze wnuki wieńce złożą.

ze wsi Służew

Co dzień słońca promień złoty
Lub skowronka śpiew pieszczony
Z naszych chatek na zagony
Wiódł nas chętnych do roboty.

ze wsi Wolica

Wśród trudów naszych goriwi,
Szliśmy myślą tą zagrzani,
Że nas razem z Tobą Pani
Wspólnie jedna ziemia żywi.

ze wsi Powsin

Nieraz ześmy spracowani
Wśród upałów, wiejskiej stolicy,
Cieszyli się przy robocie,
Że ujrzemy Ciebie Pani.

ze wsi Zawady

Błogosławieństw słał Pan zdroie,
Już zebrane niw tych plony.
Niech Bóg tak iak Twe zagony
Błogosławi życie Twoje.
Błogosławi życie Twoje.



Po każdej strofie odśpiewany był Chór, tak jak za pierwszą strofą. Poczem J.W. Dziedziczka rozdzieliła pomiędzy Śpiewaczki stosowne nagrody i udała się z Gośćmi swemi do ogrodu, zkąd można było widzieć tańczących Wieśniaków i Wieśniaczki przy odgłosie muzyki na placu, gdzie dla każdej Wsi był wystawiony Barak, w którym piwo i wódka pod dostatkiem wydzielane były; szkoda że rzęsy deszcz nad samym wieczorem, przeszkodził tak pięknej uroczystości.”

Jak widzimy z opisu, podczas tych uroczystości i zabaw, świętowano oraz hucznie się bawiono wspólnie, mieszkańcy pałacu i mieszkańcy wsi. A nam, gdy chodziłem w latach sześćdziesiątych do szkoły podstawowej w Willanowie, kierowanej przez dyrektora Jana Kazimierczaka, wmawiano, że nad plecami chłopów świecił tylko bicz ekonomy.

Dożynki, święto plonów, a właściwie Okrężne jak onegdaj mówiono, odbywało się corocznie. Zobaczymy zatem, jak świętowano i wspólnie się bawiono również i w latach późniejszych. Czy relacje między pałacem a wsią się zmieniły czy nie. „Kurier Warszawski” z 15 września 1847 r. relacjonował:

„W zeszłą niedzielę Wilanów był znowu miejscem takiej uroczystości wiejskiej, a liczni Warszawianie świadkami oleje. Ku wieczorowi dnia tego, mnóstwo powozów i dorożek pośpieszyło w te strony, dobrze nawykłych obioru tych miejsc do częstych przejażdżek świątecznych. Cała Publiczność przechodziła przez wielki apartament Króla Jana III, mieszczący się w środku pałacu, tą drogą udając się na taras. Tu już ukazywały się przedwstępny gustownej i starannej iluminacji. Cały ogród rozwijający się u stóp tarasowych, jakby las drzew odwiecznych, okazał się oświetlony lampami i lampionami różnobarwnymi. Schody tarasu prowadzące do tego ogrodu były przystrojone w kosztowne i okazałe krzewy, a grota pod nim także krzewami i kwiatami wewnątrz ubarwiona, ukrytem za tą zielonością światłem, czarodziejskiego uroku widokiem napawała oko.

O 20 – ścia kroków od tej groty, rozbito ów sławny namiot, zdobyty na Turkach pod Wiedniem, przez Jana III – go. Namiot ten ma do 50 – ciu łokci długości, do 12 – stu szerokości, a do 13 – stu wysokości, a chociaż więcej jak półtora wieku czasu nad nim przeszło, bogactwo haftu i żywość kolorów są jakby świeżości wczorajszej... Za laskiem jest odnoga Wisły, zwana powszechnie jeziorem. Brzegi tych wód były również w świetło przybrane. Na tej odnodze pięknej rzeki, po lewej stronie lasku, rzucono niedawnymi czasy, nowy most na łyżwach, ułatwiający przejście na drugą stronę wybrzeża, do rozkosznego Morysina. Na tym moście, którego długość 100 łokci dochodzi, skupiona była znaczna część ozdób iluminacji, a jej obłask zdawał się sięgać dna głębokiej wody. Za mostem, na obszernej łące Morysińskiej odbywało się Okrężne.

Przestrzeń do tańca zakreślał umyślnie wybudowany Amfiteatr, wspaniale oświetlony. Amfiteatr rzeczony no 30 – tu arkadach, otwarty był we środku, a przez tę przestrzeń ciemną przelazł w oddaleniu pałacyk gotycki, służący za wejście do lasku Morysińskiego. Oświetlenie tego pałacyku, sposobem zarysu architektonicznego, a dalej brzegów lasku, beczkami smółkowymi, było zachwycającej piękności. Po bokach Amfiteatru w dość znacznej odległości, wybudowano 4 baraki, gdzie obficie przystawiano Włóścian. Wilanów, Służew, Powsin, Natolin, Morysin i inne wsie obszernych włości do dziedziców miejscowych należące, zebrały się w całym komplecie Gospodarzy, Gospodyń, dzierskich Chłopaków i pięknych Dziewek. Masa dziatwy była także znaczną. Na prawo i na lewo Amfiteatru w znacznym oddaleniu wznosiły się ogromne obeliski iluminacyjne, służące za krańce uroczystej sceny. Podczas gdy Włóścianie i Włóścianki tańcząc przy dźwięku wybornej muzyki, oddawali się z całą wesołością zabawie, wzdłuż jeziora przepływały na prawo i lewo, dwa statki ozdobione lampionami. Jeden przeznaczony był dla Gości, na drugim mieściło się do 20 – stu Artystów muzycznych, śpiewających przy towarzyszeniu instrumentów piękne barkarole, ułożone na tą uroczystość przez Rajczaka. Trzecia orkiestra przygrywała w lasku.

O 9 – tej wieczorem, dostojni Dziedzice Willanowa z zaproszonymi Gośćmi podwieczorkowali w namiocie. W pół godziny potem, spalono na łące Morysińskiej wspaniałą fajerwerk, który wznawiał się przez parę godzin. Przez ciąg fajerwerku Orkiestra Pana Rajczaka wykonywała wyjątki z znanych i tyle ulubionych arcydzieł muzycznych Normy, Łucji i Lukrecji. O 11 – tej, rozjechali się Goście, ale zabawa Włóścian trwała aż do dnia białego.”

My namiastki tej atmosfery też możemy zakosztować, uczestnicząc w dożynkach organizowanych przez parafię św. Elżbiety i Centrum Kultury Wilanów na łąkach przy powsińskiej plebanii.

Ortografię i interpunkcję zostawiono oryginalną dla lepszego oddania XIX-wiecznego klimatu.

Opracował: **Krzysztof Kanabus**

Na podstawie:

„Dożynki czyli Okrężne” – Tomasz Gutta

XXI Niedziela Zwykła – 23 sierpnia 2015 r.

- Nieszpory zostaną odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy w intencji zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
- Dziś kończy pracę w naszej parafii ksiądz Marcin Loretz. Decyzją Władzy kościelnej został mianowany Diecezjalnym Moderatorem Ruchu Światło-Życie. Życzymy Ks. Marcinowi błogosławieństwa Bożego w pełnieniu nowych obowiązków.
- Jak każdego roku pomagamy najuboższym rodzinom z naszej parafii w przygotowaniu ich dzieci do nowego roku szkolnego, dlatego dziś i w następną niedzielę, przed kościołem, przeprowadzimy zbiórkę ofiar na podręczniki, zeszyty i przybory do pisania.
- Msze św. na rozpoczęcie nowego roku szkolnego zostaną odprawione wg następującego porządku:
 - dla Szkoły Podstawowej nr 169 z Powsinka i szkół prywatnych mieszczących się na terenie parafii, w środę, 2 września br., o godz. 9.00;
 - dla Szkoły Podstawowej nr 261 z Wilanowa również w środę 2 września br., o godz. 10.00;
 - dla Gimnazjum nr 116 z Powsinka i Liceum Ogólnokształcącego oraz Szkoły Europejskiej w czwartek, 3 września br., o godz. 9.00.
- Uroczysta Msza św. w 332. rocznicę Wiktorii Wiedeńskiej zostanie odprawiona w naszym kościele, w sobotę, 12 września, o godz. 18.00. Mszy św. przewodniczyć będzie Ks. Infułat Jan Miazek. W czasie Mszy św. modlić się będziemy za naszych parafian i wszystkich mieszkańców Wilanowa. Zapraszamy do liczego udziału w uroczystości.
- Poświęcenie tomistrów, zeszytów i książek odbędzie się w niedzielę, 6 września, podczas Mszy św. o godz. 11.30.
- W tym tygodniu przypadają następujące wspomnienia liturgiczne:
 - w poniedziałek, 24 sierpnia, święto św. Bartłomieja Apostoła;
 - w środę, 26 sierpnia, uroczystość Najśw. Maryi Panny Częstochowskiej;
 - w czwartek, 27 sierpnia, wspomnienie św. Moniki;
 - w piątek, 28 sierpnia, wspomnienie św. Augustyna, biskupa i Doktora Kościoła;
 - w sobotę, 29 sierpnia, wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela.
- W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:
 - Karol Klim, kawaler z parafii pw. NMP w Kolonii i Emila Sopa, panna z parafii tutejszej – zapowiedź II;
 - Jakub Opas, kawaler z parafii tutejszej i Paulina Kuciak, panna z parafii pw. Zesłania Ducha Świętego w Ząbkach – zapowiedź I.

Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.



Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

od 9.08 do 13.09.2015 r.

**Za nauczycieli i wychowawców,
aby wspierali młodzież
w poszukiwaniu trwałych wartości
i podejmowaniu dobrych
wyborów życiowych.**

Jest droga którą schodzisz i jest ta którą się wznosisz. Jedna droga ku dobru, jedna droga ku złu. Wydaje ci się, że dane są ci dwie drogi, ale w istocie jest tylko jedna. I takie same są stopnie po których wznosisz się do Tronu, jak i te którymi się od Niego oddalasz. Tą samą drogą idziesz do miasta i z niego wracasz. Przez te same drzwi wchodzi się do domu i wychodzi z niego. Jeżeli więc chcesz wrócić do Prawdy to nie musisz poszukiwać drogi nowej i nieznannej. Wystarczy że wrócisz drogą dobrze znaną po której schodziłeś. W ten sposób wracając po swoich śladach wznosisz się będziesz z pokorą po tych samych stopniach po których schodziłeś przepojony pychą. Dwunasty stopień pychy dla schodzącego, będzie pierwszym stopniem pokory dla tego, który się wznosi. (Św. BERNARD Z CLAIRVAUX)

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA

- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa

Nr rachunku:

87160013741846849180000001

internet: www.parafiawilanow.pl

e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl

e-mail **Redakcji**: klimaty@parafiawilanow.pl

Wydawca



W naszym kościele trwa
CISZA, w której
PRZEMAWIA BÓG
w każdy piątek
od godz. 13.00 do 17.00
oraz od godz. 18.30 do 20.00